

# Gazeta Codzienna Narodowa i Obca.

Prenumerata w Warszawie kosztuje na Kwartał Zł: 10. po Województwach z Poczta na Kwartał Zł: 15

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

### R o s s j a.

*z Petersburga i Kwietnia.*

Najjaśniejszy Cesarz Jmć rozkazał z przyczyny śmierci Króla Jmćj Hiszpańskiego Karola IV. i małżonki jego Królowy Marji-Ludwiki-Teresy przywdziać u dworu trzech tygodniową żałobę, poczynając od dnia 24 Marca z zwyczajnym podziałem.

— Wyszedł w tych dniach drugi tom powtórnej edycji Historji Rossyjskiej przez Karamzina i już się wyprzedaje. W krótkce wyjdzie także i trzeci. Ten ozdobiony będzie wizerunkiem Historjografa. Cena tej całej Historji zamkniętej w ośmiu tomach, z kartą i tablicami genealogicznymi, na papierze białym rubli ass: 65, a na welinowym 125. Rzadko się zdarza widzieć podobny przykład jaki nam to dzieło wystawia. Pierwsza jego edycja w przeciągu kilku tygodni wykupioną została; druga jeszcze niewyszła z druku, a już niezmierną liczbę ma prenumeratorów. — To dzieło jest już przełożone na język Niemiecki; teraz przekłada się na Francuski.

— We środę, dnia 23. t. m. po Mszy ś.

w zimowym pałacu, miał szczęście otrzymać u Jego Cesarskiej Mości audjencję pożegnania, z okoliczności odjazdu swego, przybyły tu od Szacha Perskiego urzędnik Mahmed Hassan Chan.

### N I E M C Y.

*od brzegów Menu dnia 18. Kwietnia.*

— Arcy-Xiąże Austriacki Maximilian powrócił już z swojej podróży, do Wiednia.

— Donoszą z Akwisgranu pod dniem 10. Kwietnia, iż Cesarzowa Austrii; tudzież Król Jmć Pruski, odwiedzić mają w lecie kąpiele tameczne.

— Na dniu 30. Marca zbiegła z Pruskiego Pułku w Jülich konsystującego, cała muzyka do Francji.

— Dnia 26. Marca, umarł w Lausannie w 76. roku życia P. Glaire niegdyś tajny gabinetowy Sekretarz, Stanisława Augusta Króla Polskiego, a później Członek Dyrektorjatu i t. d.

— Puszczono w Niemczech pogłoskę, że młodzi Rossjanie nie mają więcej uczęszczać na Uniwersytety Niemieckie.

— Jarmarki Frankfurtskie coraz stają się gorszemi. Zupełny brak kupców. Rękodzielnicy, udają się z towarami na jar-



mark Lipski, w spodziewaniu że im się tam lepiej powiedzie.

— Urząd miejski w Augsburgu, otrzymał przed kilku dniami następującą odezwę w języku Angielskim: „Światło pomaga światłu do odkrycia światła, ad infinitum. — Z St. Louis (w okolicy Missouri) z Ameryki północnej, dnia 10. Kwietnia, A. D. 1818. — Do całego świata! — Oznajmiam: że Ziemia jest wydłużoną i zamieszkaną wewnątrz: przy biegunach, otwartą jest na 12. do 16. stopni: życiem zaręczam za rzetelność tego twierdzenia, i gotów jestem spuścić się wewnątrz ziemi, jeżeli świat zechce mnie w tym zamiarze wesprzeć i wspomódz. (podpisano.) J. Cleves Symmes, z Ohio, były Kapitan Infanterji. NB. Napisałem w tym ważnym przedmiocie rozprawę, którą mam gotową do druku, a która zawiera dowody popierające wyrzeczoną prawdę, objaśnia rozliczne zjawiska i odkrywa „Złotą tajemnicę” Doktora Darwin. Zastrzegam sobie tylko patronat tego i nowego świata, którego odstepuję na rzecz Żony mojej, i jej 10. Dzieci. Obiecam Doktorowi S. L. Mitchell, Panu H. Davy i Barona Alexandra Humbold za obrońców moich. Nie potrzebuję tylko 100. męźnych towarzyszków, z którymi w Jesieni na sankach udam się z Syberji Renami na lodowate morze. Przrzekam, iż dostawszy się do 82° szerokości północnej odkryjemy ciepłe i bogate kraje, pełne użytecznych roślin i zwierząt, a może i ludzi znajdziemy. — Na przyszłą wiosnę niezawodnie powrócimy.”

— Na posiedzeniu Sejmu Niemieckiego w Frankfurcie, dnia 1. b. m. gdy była mowa o stosowniejszym urządzeniu Uniwersytetów Niemieckich, oświadczył Poseł Xiążąt Saskich Weimar-Eisenach i Gotha, co następuje:

„Błędne mniemania o stanie Uniwer-

sytetów Niemieckich, rozsiane przez piśma drukiem ogłoszone i w części urzędowe; zarzuty czynione ustawom, po tychże Uniwersytetach a szczególnie w Jenie zaprowadzonym, i ważność tego przedmiotu, zniewoliły Jego Xiążęcą Mość W. X. Sasko-Wejmarskiego i X. J. M. Sasko-Gotha do wniesienia tej ważnej okoliczności na posiedzenie Związku Niemieckiego, i do polecenia mi, abym następujące Ich zdanie w tej mierze do protokołu podał:

1.) Stan Uniwersytetów Niemieckich jest przedmiotem który zarówno wszystkie Niemieckie Rządy obchodzi, i z tego powodu wypada, ażeby na posiedzeniu powszechnego związku Niemieckiego był roztrząsanym. 2.) Z chęcią Dwory Saskie zgodzą się na stałe zasady do urządzenia karności Akademickiej i w ogólności na wszelkie ustawy, mające za cel porządek i dobro powszechne: już nawet Uniwersytet w Jenie zawiązał stosunki z innemi Uniwersytetami Niemieckimi; za wyrokiem Senatu swego, po zaszyłych w Gietyndze rozruchach, nieprzyjął żadnego z tamtejszych uczniów nieopatrzonych świadectwem Akademickim.

3) Ale nie zewolą nigdy też Dwory na zaprowadzenie urządzenia, któreby przez odjęcie Uniwersytetom dotychczasowych swobód i wolności, zamieniły je na proste Szkoły, Lycea it. d.

4) I wolność zdania, dozwoloną być musi po Uniwersytetach: albowiem spór i walka w zdaniach, odkrywa prawdę. Uczeń nie powinien ślepo ufać i wierzyć Zwierzchności, ale sam myśleć i własne zdanie mieć powinien.

„Wreszcie korzystając z tej sposobności Dwory Sasko-Wejmarski i Sasko-Gotha, składają do akt związku Niemieckiego, urządzenia jakie w ośstatnich czasach na Uniwersytecie w Jenie zaprowadzone zostały, a to aby przekonać Zgromadzenie



iż zarzuty czynione Uniwersytetom Niemieckim, a szczególnie Uniwersytetowi w Jenie, są bezdowodne i fałszywe. i t. d.” (Tu następuje wyliczenie Ustaw, jakimi się Uniwersytet w Jenie rządzi, i Obraz stanu tegoż Uniwersytetu).

— Gazety Niemieckie zawierają jeszcze następujące szczegóły śmierci Pana Kotzebue. Sand, miał z sobą dwa sztylety. W kieszeni znaleziono przy nim Ewangelję S. Jana. Przed wyjazdem z Jeny, zostawił tamże dwa zapieczętowane listy: jednym zegnał swoich współtowarzyszów; drugim zaś zapewnia jednego z przyjaciół swoich, iż ma bezpieczne schronienie, w którym przez długi czas ukrywać się będzie.

W Berlinie wysztichowano obraz Pana Kotzebue. Leży na Sofie krwią zbroczonej. Z okna widać zachodzące słońce. Wyobrażenie Sanda zaś, znajduje się na czterech rogach tegoż obrazu; w czterech odmiennych postaciach, jako to: Kiedy podaje list Panu Kotzebue; Kiedy przebiją serce jego; Kiedy klęcząc podnosi sztylet ku niebu; i wreszcie kiedy sam sobie życie odbiera. — P. Kotzebue ma być bardzo dobrze trafionym.

Dzienniki Francuskie, zapelnione są także szczegółami śmierci P. Kotzebue, ale zawierają wiele fałszywych wiadomości; szczególnie Gazeta Francuska, zrobiła z tego wypadku romansową powieść, która w najmniejszym szczególe z prawdą się nie zgadza. — Dzienniki Angielskie donoszą: iż zabójca i zamordowany w tej samej chwili umarli.

Gazeta Powszechna Niemiecka czyni przy tej sposobności następującą uwagę: „Brzydziemy się sprawiedliwie okropnościami rewolucji francuskiej: ale porównawszy bezstronnie okropności tejsze rewolucji z okropnościami jakie się w średnich wiekach działy, przyznać musimy, iż ostatnie nierównie są straszniejszymi!

Czemże jest Guillotyna, przeciw stosom przez fanatyków zapalany, i przeciw sztyletom okropnego Trybunału (Sancta Fehma)! A przecież najdrażliwsi nieprzyjaciele Rewolucji francuskiej, są najuporczywszemi stronnikami i wielbicielami średnich wieków, i ich ustaw tak kościelnych jako i feodalnych. Okropny wypadek wydarzony w Manchejmie, niech będzie nauką dla tych nierozsądnych, niech im przypomni te ciemne wieki, gdzie różność zdania, różność uczuć, upoważniała do najokropniejszych zbrodni i okrucieństw.”

— Rozchodzi się w Niemczech wiadomość, bez wątpienia bajeczna, iż Sand uprowadzony został z więzienia, a w jego miejscu znaleziono człowieka ze słomy utkanego.

Pisma publiczne Niemieckie zawierają następujący list, który Sand przed wyjazdem z Jeny, do jednego z towarzyszków swoich napisał:

„Drogi przyjacielu! Z prawdziwą boleścią przyszło mi dowiedzieć się, że Rodzice odesłali cię do X... chociaż ty, jak mi wiadomo, do Y... szczerze uciekać się chciałeś. W tym kroku Rodziców twoich, widzę oczywistą chęć i zamiar, abyś się nie stał niebezpiecznym Państwu, ale żebyś jako posłuszny, spokojny, rozsądny i uczony Obywatel do Domu powrócił, i nie dał im w dalszym życiu do zmartwienia powodów. Pomyślałem jednak sobie: jeżeli Z... którego ja dla mocy charakteru i przywiązania do sprawy dliwości, tyle kocham i poważam, pójdzie w tej drobnostce przeciw przekonaniu i zamiarom swoim; jakże mało Ojczyzna spodziewać się po nim będzie mogła, kiedy jej nie o chęć już samą chodzić będzie, ale gdy za jej wolność i swobody; prawdziwą hańbę i niesławę, głód i śmierć ponieść nam przyjdzie!



„Jeżeli w przyszłym powołaniu twojem niezechcesz poświęcić się jednoci braci twoich i wolności Niemców, i niepostanowisz dla tych świętych celów umrzeć lub zwyciężyć, zapewnisz sobie tylko własną spokojność: albowiem wspólnie z nami przekonales się o potrzebach i nieszczęściach ojczyzny naszej, a przekonanie to, włożyło już na ciebie najwyższe obowiązki. — Jeżeli wcześniej na tę myśl nieprzyjdziemy: iż w ważnej tej sprawie tyle zależy od każdego z nas, ile od każdego innego, jakkolwiek on ma wpływ do Rządu; jeżeli stale nieprzedsięwzięmiemy, wynieść się nad pospolite uczucia i do najwyższych szczebli cnót ojczystych dążyć, — nigdy nie stanie się to, co nam dokonać przynależy. Strzeżmy się, aby i na nas niespadła ta niesława, która niestety! od dwóstu lat na Protestantach Niemieckich ciążyła, dla tego, że w początkach reformy działać, i umrzeć lub zwyciężyć nieumieli. i t. d.

— Tygodnik Literacki Pana Kotzebue wychodzi ciągle: jest to dowód, iż niemało zostawił gotowych rękopismów. W jednym z ostatnich numerów, wyliczając zbiór urzędowych papierów dotyczących więźnia na wyspie S. Heleny, ogłasza wyciąg z pisma Gubernatora Wyspy, z którego okazuje się, ile wynoszą koszty na utrzymanie teraźniejszego Bonapartego. i tak otrzymuje: na furaz dla 13 koni 720. funtów szterl: na służących Angli-

ków 675. funt: na wyżywienie ośmiu mułków 272. funty; na dwóch ludzi do mułków 177. funtów; Budowniczy i robotnicy: 939. funt:; potrzeby domowe 2020. funt Wina Graves, Bordeaux i Madera 2445. funt: Stół 11,700. funt: i t. d. — Jedno z pism czyni uwagę, iż rzadko się zdarza, aby więzień tak kosztownie był utrzymanym, ale też wszystkie te wydatki podobno są przesadzonemi.

— W Hanowerze wyszło z druku pismo pod tytułem: „Do młodzieży Niemieckiej, nad zwłokami zamordowanego Augusta Kotzebue.” Pismo to jest teraz powszechnie w Niemczech czytane.

## DONIESIENIA.

Poczt Amt Nadworny Stosownie do urzędzenia Dyrekcyi Jeneralnej Poczt, w roku zeszłym, przez Gazety obwieszczonego, uwiadamia Publiczność iż przez Półrocze letnie, od pierwszego Kwietnia do pierwszego Pazdziernika roku bieżącego, od godziny siódmej rannej, do godziny siódmej wieczornej, bez żadnej przerwy Expedycja Pocztowa przyjmująca Listy, zaś Expedycje przyjmujące Pakiety i pieniądze od godziny siódmej do dwónastej w południe i od godziny drugiej do siódmej w Wieczor otworzone znajdują się.

W Warszawie dnia 20 Kwienia 1819

Danielski.

F. Roemer Doktor Medycyny przedniósł z domu pod liczbą 625. przy Ulicy Koziej mieszkanie swoje do Domu J. Pana Kerna dawniej Nestego pod liczbą 492: w Korpusie na pierwszym pięttrze przy Ulicy Miodowej.

## DOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE czynione w Warszawie przez Ant: MAGIER.

Dnia	Termometr		Barometr			Wiatr	Stan Nieba	Wysokość wody na Wiśle.	
	po połudn:	ciepła   zimna	cale	linje	roczę: li:			łokcie	cale
23 Kwietn:	7		27	5	6	Połnocno-zachodni	Deszcz.		
24 Kwietn:	5		27	8	7	Połnocno-zachodni	Słońce		
25 Kwietn:	4		27	5	7	Wschodnio połnocny	Deszcz.		

Wydawcy odpowiedzialni.

*Gratia Ricciardi J. Morawski*